

SŁOWO

Wilno, Piątek 20 maja 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z adresem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—20 groszy. Opłata pocztowa nieznaczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezawraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIKOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓD — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECZANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCY — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Bynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Zwolnienie gen. Rozwadowskiego.

Audjencja u Marszałka Piłsudskiego.

Na wniosek prokuratora wojskowego i z zarządzenia właściwego dowódcy zapadła na posiedzeniu dyscyplinarnym wojskowego sądu okręgowego w Warszawie w dn. 17 maja r. b. decyzja, której mocą po stwierdzeniu, że obecnie ustaly już przyczyny aresztu śledczego w szczególności zaś przyczyna z par. 171 pkt. 5 wojskowej procedury karnej, która powodowała w ostatnich czasach przetrzymanie gen. Rozwadowskiego w areszcie śledczym, — postanowiono: areszt śledczy nad gen. Broni Tadeuszem Rozwadowskim uchylić i wypuścić go na wolną stopę. Zaznaczyć wypada, że przyczyny aresztu śledczego w wojskowej procedurze są te same co i w ustawach postępowania karnego dla osób cywilnych z tą jednak odmianą, że oprócz powszechnie znanych 4-eh przyczyn, ustawa przewiduje dodatkowo 5-tą to jest względy wojskowe, względy na interes wojska, państwa i dyscyplinę wojskową.

W czasie trwania aresztu śledczego nad gen. Rozwadowskim odpady kolejno z biegiem rozwoju śledztwa różne przyczyny aresztu śledczego, utrzymała się do ostatnich czasów tylko jedna t. j. wspomniane względy wojskowe, objęte § 171 U. P. K., które obecnie odpady.

W swoim czasie wojskowy sąd okręgowy na jedno z zażaleń obrońcy gen. Rozwadowskiego — adw. dra Drewnickiego ze Lwowa wypowiedział zaprzetywanie, że kwestia negacji istnienia wspomnianej przyczyny aresztu śledczego jako kwestia faktu, nie prawa — nie leży w sferze jego rozważań, przyczem sąd wojskowy oparł się tu na judykaturze sądowo-wojskowej i komentarzach wojskowej procedury karnej.

Bezwzględnie po zapadnięciu decyzji o uchyleniu aresztu śledczego gen. Rozwadowski — jak już donosiliśmy wczoraj — został z więzienia śledczego na Antokolu zwolniony i odjechał do Warszawy, gdzie stanął do raportu u Marszałka Piłsudskiego. Audjencja trwała niespełna pół godziny. Treść rozmowy nie jest znana.

Po audjencji u Marsz. Piłsudskiego opuścił gen. Rozwadowski Belweder i udał się do prywatnego mieszkania. Obecnie znajduje się w Warszawie na wolności. Zaznaczyć trzeba, że dziś właśnie upłynął równo rok od chwili aresztowania gen. Rozwadowskiego.

Gen. Rozwadowski oskarżony jest o występki z art. 591 kod. kar. polegający na wprowadzeniu w błąd Oyena przy transakcjach drzewnych Zrzeszenia Pracy, którego był przezwany właścicielem, oraz o zbrodnie nadużycia władzy z art. 145 wojsk. k. k. podczas dostawy przez firmę «Arma» broni dla wojska, — wreszcie o obrazę władz wojskowych, popełnioną w pismach i skwalifikowanych jako występki z par. 121 i 154 k. k.

Akt oskarżenia został mu przed 2 tygodniami doręczony.

Rozprawa dotąd wyznaczona nie została; nie jest również zdecydowanym, kto będzie przewodniczącym rozprawy.

Wiadomo, że cały skład sądu wojskowego wyrokującego musi być generalistą t. j. tak przewodniczący, jak i assessorowie muszą posiadać rangę generalską. Ustawa sądowo-wojskowa nie dopuszcza bowiem niższej rangi po stronie sędziego od oskarżonego.

Co do rangi generalskich panuje o tyle wyłom w tej zasadzie, że gdy oskarżonym jest generał, choćby najwyższej szczy — to sędziowie mogą być generalistami, choćby w randze generalskiej były stopniem niższe od oskarżonego generała.

Na rozprawie tedy przeciw gen. Broni Rozwadowskiemu może być sędzią i generał brigady.

Wyłom ten wywołany został niedostateczną liczbą generalistów w stopniach wyższych i najwyższych generalskich.

Przestrzeżenie ustawowe odpowiednich rang po stronie sędziów wojskowych jest wynikiem tej myśli, aby sędzia nie pozostawał pod wpływem nacisku wyższej rangi oskarżonego. Jest to konsekwencja istoty życia wojskowego opartego na hierarchii i pojęciach starszeństwa.

Co do oskarżyciela publicznego, to również dotąd nie jest wiadome, kto będzie do tej roli w sprawie gen. Rozwadowskiego wyznaczony.

Entente cordiale.

Odjazd prez. Doumergue i min. Brianda z Londynu.

LONDYN, 19. V. PAT. Prezydent Doumergue i min. Briand odjechali do Francji. Przed odjazdem odwiedzili oni jeszcze narodową galerję sztuki.

PARYŻ, 19. V. PAT. Prezydent Doumergue w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Brianda przybył tu o godz. 17 min. 25. Na dworcu powitał go premier Poincare w otoczeniu członków gabinetu. Przy wyjściu z dworca licznie zebrana publiczność zgłaszała przelotowy gorący owację. Prezydent Doumergue oświadczył, że jest zachwycony podróżą.

Głosy prasy francuskiej i angielskiej.

PARYŻ, 19. V. PAT. Londyński korespondent Petit Parisien wita z zadowoleniem okoliczność, iż Briand i Chamberlain znaleźli nowe wielkie możliwości rozwoju entente cordiale. Korespondent Matin zaznacza, iż Chamberlain zdawał się skłaniać do stanowiska, iż nie może być czynnym żądanie usiępstwo w sprawie okupacji Nadrenji dopóki nie zostaną przez Rzeszę wykonane i stwierdzone jej zobowiązania.

LONDYN, 19—V. Pat. Nawiązując do pobytu prez. Doumergue'a w Londynie Times pisze, że entente cordiale jest w rzeczy samej niezbędnym uzupełnieniem Locarna. Dziennik dodaje: Dzieło Locarna było utrwaleniem pokoju w jednej sferze i stopniowym rozszerzaniem go. Nad dziełem tem Francja i Wielka Brytania pracowały wspólnie. Dalsze ściśle współdziałanie obu państw leży w interesie pokoju. W tej nowej fazie współpracy, którą im nrzuciła historia, wyłoniła się niewątpliwie różnica poglądów na metody i najbliższe cele. Naogół jednak współpraca nad utrwaleniem pokoju i wciągnięciem do niej innych narodów nie powinna napotkać poważniejszych przeszkód. Wizyta prez. Doumergue'a miała właśnie i przedewszystkiem na względzie zacieśnienie stosunków angielsko-francuskich.

Armia okupacyjna ma być zmniejszona.

BERLIN, 19. V. Pat. Według Berliner Tageblatt, miarodajne koła polityczne Berlina oczekują decyzji aliantów w sprawie zmniejszenia wojsk okupacyjnych w Nadrenji o 10 000 ludzi na początku przyszłego tygodnia, w związku z ostatnimi rozmowami Brianda i Chamberlaina.

BERLIN, 19. V. PAT. Dzienniki berlińskie zamieszczają półoficjalny komunikat zaprzeczający podanej wczoraj przez Deutsche Tageszeitung wiadomości o Paryżu o tem jakoby rząd niemiecki w rokowaniach o zmniejszenie załogi okupacyjnej w Nadrenji, miał poczynić Francji propozycję zagwarantowaną również granicy polsko-niemieckiej.

Burzenie twierdz wschodnich zakończone.

BERLIN, 19. V. PAT. Vossische Zeitung donosi, że burzenie wszystkich umocnień na granicy wschodniej, a w szczególności 88 umocnień pod Królewcem i Kistrzyniem zostało całkowicie zakończone. Gen. von Pavels b. komisarz rozbrojeniu Rzeszy, który prowadził rokowania z komisją międzynarodową w sprawie tych fortyfikacji i potem nadzorował ich burzenie, złoży w najbliższych dniach oficjalny raport rządowi Rzeszy o zakończeniu robót przed przewidzianym terminem 1 czerwca.

Urząd spraw zagranicznych zakomunikuje następnie fakt i ten ambasadowi aljanckim w Berlinie, poczem gabinet Rzeszy powzięmie decyzję w jakiej formie ma być przeprowadzone sprawdzenie dokonanych prac, w związku z żądaniem Paryża aby burzenie umocnień zbadane zostało przez rzeczoznawców wojskowych przy ambasadach aljanckich.

Interpelacja Labour Party w sprawie „Arcos”.

LONDYN, 19. V. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin przywódca Labour Party Artur Henderson zapytał ministra spraw wewnętrznych kiedy rząd przedstawi Izbie szczegóły rewizji w gmachu „Arcos” i w lokalu sowieckiej misji handlowej. Na pytanie te sir William Hicks oświadczył, że w ręce polityki wpadł tak obfity i ważny materiał, że szczegółowe badanie jego potrwa jeszcze czas jakiś. Przedtem jednak rząd nie będzie mógł przedstawić Izbie bliższych szczegółów w tej sprawie, ani też kroków, jak e zdecyduje powziąć.

Minister prosi przeto Izbę o cierpliwość, obiecując odczytać wyczerpujące sprawozdanie w sprawie rewizji i jej wyników oraz stanowiska rządu na wtorkowym posiedzeniu Izby w dn. 24 b.m.

Dyskusja w Izbie gmin odbędzie we czwartek.

LONDYN, 19. V. PAT. Na wniosek Labour Party, Izba Gmin przeprowadzi w przyszły czwartek dyskusję nad sprawą rewizji dokonanej w budynkach T-wa „Arcos”.

Delegacja sowiecka grozi odjazdem z Genewy.

GENEWA, 19. V. PAT. Jak słyhać w kołach światowej konferencji ekonomicznej sowiecka delegacja ma domagać się aby w sprawozdaniu z obrad konferencji stwierdzono wyraźnie współistnienie obu systemów gospodarczych — kapitalistycznego i komunistycznego i aby zamieszczono zalecenie, żeby oba systemy zgodnie współpracowały. Jednocześnie delegacja sowiecka daje dość wyraźne do zrozumienia, że o ile to żądanie nie będzie przyjęte oraz o ile oba zastrzeżenia nie będą wyłączone do sprawozdania, to ma o zamiar natychmiast z Genewy wyjechać. Ponieważ żądanie delegacji sowieckiej ma charakter zasadniczy, interesujący wszystkich członków konferencji, przeto prawdopodobnie zajmie się nim plenarne zebranie tej konferencji.

Tarcia w sprawie umów kartelowych.

GENEWA, 19—V. PAT. Tarcia jakie się ujawniły w związku ze sprawą porozumień w przemyśle znalazły dzisiaj w Komitecie redakcyjnym międzynarodowej konferencji ekonomicznej rozwiązanie polegające na przyjęciu zlecenia o wyszukaniu sposobów przeprowadzenia ważności umów kartelowych.

Jak wiadomo, grupa socjalistyczno-syndykalistyczna złożyła w swoim czasie wniosek zmierzający do stworzenia organu międzynarodowej kontroli działania kartelu. Natomiast delegacja polska złożyła wniosek o obowiązkowej rejestracji umów. Osiągnięte dzisiaj porozumienie stanowi pierwszy krok na drodze do rejestracji i ewentualnego dalszego rozwiązania wymaganej przez syndykalistów zasady kontroli.

Defraudant Kessler aresztowany.

Do sumy 1500000 zł. brakuje tylko 250 tysięcy.

BERLIN, 19. V. Pat. Policja frankfurcka aresztowała wczoraj w Offenbachu współników urzędnika pocztowego w Królewskiej Hucie Kesslera, który zbiegł do Niemiec po dokonaniu kradzieży półtora miliona złotych. Aresztowanymi spółnikami Kesslera są Godfrid Ceslik i jego żona. U aresztowanych znaleziono 350 000 zł. Pozatem w jednym z banków frankfurckich wykryto zdeponowaną przez złodziei sumę 500 000 zł. Główny sprawca Kessler również został wczoraj aresztowany w miejscowości Schliersee w górnej Bawarii. Przy Kesslerze znaleziono 400 000 zł. Reszta skradzionej sumy t. j. około 250 000 zł. nie została dotąd odnaleziona.

Niechęć do własnej ojczyzny.

Dn. 10 maja zdarzył się w Kownie wypadek dotychczas w kronice państwa kowieńskiego nienotowany: Jedno z pism litewskich, a mianowicie organ tautininków (nacionalistów) „Lietuvis” zamieścił artykuł ziemianina Polaka, ks. Radziwiłła, jako „list otwarty do sumienia litewskiego”. Artykuł ten nasiąknięty słusznym rozgoryczeniem na dotychczasowe rządy kowieńskie, wykazuje rozpaczyliwą sytuację ziemian-Polaków na Litwie, prześladowanych, uciskanych, wyjętych niejako z pod prawa. Autor wskazuje na reformę rolną, jako złośliwe posunięcie polityczne, na którym uciepiał nie tylko ogół ziemianstwa polskiego, przeciwko któremu podcis był wymierzony, ale i cały kraj, cała Litwa, która tonie obecnie, zupełnie zdezorientowana, w otchłani przekupstwa, łapownictwa, kradzieży i lenistwa. Hasła komunistyczne zyskują wciąż więcej zwolenników w Litwie a winna jest temu przedewszystkiem reforma rolna.

„Po przewrocie — pisze autor — kiedy u steru rządu stanęli ludzie, o wiarce ganiący radykalne ustawy litewskiej reformy agrarnej, zaczęły krążyć pogłoski, że ustawa o reformie rolnej będzie zmieniona lub też zupełnie zaniechana. Już jednak piąty miesiąc upływa, jak my właściciele większych dóbr ziemskich niecierpliwie i napróżno czekamy zdjęcia tego pę, duszących nas, «równouprawnionych» obywateli niepodległej Litwy. Kąjdany nałożone na nas nosimy już siedem lat, bez żadnej z naszej strony winy, jedynie dla tego żeśmy wia dali większym obszarem gruntów niż «idealna» działka 80 ha. Życie wykazało, że niemożna odepchnąć od pracy uczciwych obywateli, odbierając im prawa obywatelską, niszcząc odwieczną kulturę dworów, wtrącając w nędzę ich właścicieli. Eksperyment reformy rolnej za ostatnie 8 lat, boleśnie odezwał się na naszej kulturze, zmniejszył wydajność pracy ludu. Ustawa gwałtu, legalizowane prawem pozbawienie własności osobistej, dotyczące właścicieli powyżej 80 ha ziemi, mogło się zrodzić w mózgu idealisty, fanatyka umysłowo-chorego, posta na Sejm albo pseudo-agronoma. Te 80 ha zdyskredytowały Litwę w oczach całego cywilizowanego świata, one potrafiły wyprowadzić z równowagi nie tylko nasze ciemne i szare masy wieśniaków, ale zadrasnęły nawet lepsze warstwy społeczeństwa. Jest to grabież może i w wzniosłym celu zrobiona, ale jej rezultat — etyczna i moralna ruina”.

W odpowiedzi na ten artykuł w litewskiej prasie kowieńskiej podniosła się istna burza. Te głosy, zarówno z lewicy partii litewskich, jak też prawicy, zgodnym chórem potwierdzają raz jeszcze otwarcie, prawdziwy cel reformy rolnej na Litwie — zniszczenie prastarej, wielkiej kultury ziemiankiej w Kowieńszczyźnie. Oczywiście tym razem cała ta prasa skierowuje główny atak przeciwko rządowej partii „tautininków”, upatrując w zamieszczeniu artykułu w „Lietuvisie” zapowiedź zmiany stosunku do Polaków, wszakże tchłnie ona jak dawniej nienawicią do wszystkiego co polskie. — Rzuca się zwłaszcza „Lietuvos Žinios”.

W artykułach z dn. 13 maja pisze znane już powszechnie pod adresem Polaków kowieńskich oszczerstwa, „Lietuvos Žinios” broni przedewszystkiem reformy rolnej «ponieważ ona jest i będzie najmocniejszą podstawą niepodległej Litwy». Przyznaje dalej, że ziemianom polskim „nałożono udrę”. Mówi o tem, że niema już średniowiecznych borów na Litwie, kiedy panowały zubyry i „że ziemianie polscy daremnie wyciągają dłoń w kierunku braterskiego Nieświeża, gdzie nie tak dawno bawił Piłsudski”.

Dziś już jednak nie przecząc, że

spadkobiercami prawdziwymi wielkich ksiąząt litewskich jest właśnie szlachta litewska, a nie obalający garstką działaczy ciemny lud, wypiera się nieomal tych tradycji, w imię to których należał ma rzekomo Wilno do Litwy a nie Polski i woła: Jakiż! Powrócić mają czasy Gedymina i Witolda, kiedy to chłopami rządzili szlachta! Czy mają panować u nas Radziwiłłowie, Wiśniowiecy i Czartoryscy?!

W zaperzeniu i złości nie widzi organ „narodowych” socjalistów, że sami wykazują całą nielogiczność i krucho podstawy istnienia dzisiejszego państewka kowieńskiego. Stawiają w jednym rządzie starych bohaterów narodu litewskiego i dzisiejszą szlachtę polską na Litwie, które mimo-woli sztuczne „tradycje”, pod które się podszycają garstka działaczykowieńskich chce przemawiać w imieniu całego narodu litewskiego.

„Rytas”, pisząc „jeszcze o reformie rolnej” i stwierdzając, iż rolnictwo w sąsiedniej Łotwie i Estonji stoi znacznie wyżej, przyczynę tego litewskiego zacofania tłumaczy w sposób następujący:

„Ziemianie w Litwie podpadli zupełnie; sposób ich życia był nierealny, romantyczny, i, rzecz pewna, miał bardzo ujemny wpływ na kulturę rolną kraju. (!)

Co prawda, reforma dotknęła w sposób bolesny naszych ziemian, którzy pogrążeni w falach spleśniałego romantyzmu i fanaberji, w ciągu całych stuleci hamowali rozwój naszej kultury duchowej i materialnej. (!) Ziemianie innych krajów mieli dodatni wpływ na rozwój swego narodu, o czym najlepiej świadczy obecne życie tych krajów. Majątki, jako ogniska sfer oświeconych, były tam przykładem dla twórczości — u nas były one przykładem burzenia (!) co najlepiej wskazuje nasze obecne życie”.

Pisma dzisiejszej opozycji kowieńskiej zwracają się ostro przeciwko dzisiejszym władcom Kowna, pomawiając ich o «bratanie się ze szlachtą polską». Jako jedyny w tym kierunku argument przytaczają fakt ukazania się artykułu ks. Radziwiłła w «Lietuvisie».

Nie wiemy narazie czemu powodował się p. Waldemaras zamieszczając ten artykuł w swoim organie i zapatrując go dopiskiem wysoce przychylnym. Skłonnai jednak jesteśmy przypuszczać, że chodzi tu o jakieś taktyczne posunięcie zakulisowe, nową kombinację polityczną obliczoną na efekt zagranicą lub też w tym rodzaju. Ze swej strony nie dzielimy niestety tych obaw pańców z „Lietuvos Žinias” i „Rytas”. — Ostatnie posunięcia nowego rządu i jego erunacje pod adresem Polaków zdają się dowodzić czegoś wręcz przeciwnego, jakkolwiek nie wątpimy, że w łonie samej partii tautininków znajdują się ludzie, którzy i zewnętrznie i wewnętrznie sytuację Litwy oceniają słusznie i krytycznie.

Chodził nam tu przedewszystkiem o podkreślenie tego faktu, niemal w historii nienotowanego. Zestawiając bowiem i wycytując się uważnie w te artykuły prasy kowieńskiej wywołane „listem” ks. Radziwiłła, prasy, która niejednokrotnie była organem rządów litewskich w Kownie — wyczuwamy oto że szpałt całych, ze zdań urywanych, ze słów poszczególnych jak tchnie ku nam nie tylko nienawicią do kultury szlacheckich dworów, ale niechęć, wstręt jakiś mimowolny do tej Litwy, historii jej średniowiecznej, do tych borów litewskich nawet, do całego piękna i romantyzmu tego kraju ukochanego, który dla szlachty polskiej na Litwie od wieków najdroższą był relikwią.

Sejm i Rząd.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

WARSZAWA, 19. V. PAT. Dn. 19 maja nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą niemiecką, o wzajemnej komunikacji kolejowej podpisanej w Berlinie dn. 27 marca 1926 r.

WARSZAWA, 19. V. PAT. Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że dn. 19 maja 1927 r. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji polsko-niemieckiej w sprawie uregulowania stosunków granicznych podpisanej w Poznaniu dn. 27 stycznia 1926 r.

Ustawa o uwłaszczeniu długoletnich dzierżawców nie będzie sprolonowana.

WARSZAWA, 19. V. (tel. wł. Stowa). Ustawa z dnia 2-go lipca 1924 roku o uwłaszczeniu długoletnich dzierżawców expiruje 2-go lipca. Jak się dowiadujemy ustawa ta nie zostanie przedłożona ani tembardziej nie będzie rozciągnięta na nieruchomości miejskie.

Odnaczenie vice-premiera Bartla.

WARSZAWA 19. V. (tel. wł. Stowa) Vice-premier Bartel przyjął w dniu dzisiejszym posła Czechosłowacji dr. Oirsa, który w imieniu swego rządu wręczył p. Bartlowi odznaki wielkiej wstęgi Białego Lwa. Podobnymi odznakami udekorowani zostali również min. Zaleski i min Kwiatkowski.

Konferencja w sprawach prawnych

WARSZAWA, 19. V. (tel. wł. Stowa) Dn. 19 maja w przedzium Rady Ministrów odbyła się konferencja w sprawach prawnych. W konferencji wzięli udział Minister Sprawiedliwości p. Aleksander Meysztowicz, vice-minister Car, vice-minister spraw wewnętrznych p. Jaroszyński oraz szef biura prawnego Rady Ministrów p. Pięta.

Min. Dobrucki w Grudziądzu.

GRUDZIĄDZ, 19. V. PAT. Dn. 18 maja r. b. o godz. 5 min. 23, przybył do Grudziądza minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dr. Dobrucki w towarzystwie dyrektora departamentu szkół średnich dra Zagórowskiego. P. minister dokonał wycieczki szeregu miejscowych szkół średnich, powszechnych i zawodowych. Wczorajem prezydent miasta Wiadek podejmował ministra w mieszkaniu prywatnym, gdzie zgromadzili się liczni przedstawiciele magistratu, rady miejskiej, duchowieństwa i szkolnictwa. O godz. 1-ej min. 13 w nocy p. minister odjechał do Warszawy.

Narzekania rolników niemieckich.

BERLIN, 19. V. PAT. W sejmie pruskim wystąpił dzisiaj poseł niemiecko-narodowy Mülbret z obszernym przemówieniem, obrazującym potrzeby i ciężki stan rolnictwa niemieckiego. Poseł Mülbret oświadczył, że należy wreszcie położyć kres dotychczasowemu systemowi zawierania traktatów handlowych kosztem rolnictwa niemieckiego. Poseł wyraził wdzięczność ministrowi aprowizacji Rzeszy Schielemu za jego zdecydowane przeciwstawianie się traktatowi handlowemu z Polską.

Francja chce porozumienia gospodarczego z Niemcami.

BERLIN, 19. V. PAT. Według doniesień z Genewy delegat francuski na międzynarodową konferencję ekonomiczną Serrais w rozmowie z tamtejszym korespondentem Dresdener Neuste Nachrichten oświadczył, że miarodajne koła gospodarcze Francji zgadzają się na porozumienie gospodarcze z Niemcami, żądając jaknajrychlejszego wznowienia francusko-niemieckich rokowań handlowych.

Obawy Niemiec.

LONDYN, 19. V. PAT. Jak się dowiaduje Daily News, rząd Rzeszy ma przesłać Lidze Narodów memorandum w sprawie programów budowy łodzi podwodnych przez niektóre państwa sąsiadujące z Niemcami.

Szczątki statku — nie samolotu.

BOSTON, 19. V. Pat. Hydroplan strąty nadbrzeżnej stwierdził, że znalezione na morzu szczątki przypominające części aeroplanu, są szczątkami statku rybackiego.

I. K. IŻAKOWICZ.

DO WILNA.

O miasto, twoje mury dziecku nie były przychylnie!
Pamiętam nędzę sroga na jakimś poddaszu w Wilnie
i ciężką matki chorobę i nudne gerante, niarki
i cerkwie nad miastem kopuły jak kolorowe banki,
generalskie srogi wąsiska, kołackie czerwone lampasy...
...Surowe, ubogie dzieciństwo, dalekie, dalekie czasy...

Kłódziarnia piasku policyjcy sypiące się z urwisz nad Wiliją
Tyle ubiegło dni różnych, godziny i ludzie się mylą:
grób ojca w ziemię zapadły bez żadnych ludzkich wspominek,
grób drugi pod sosną wyniosłą wśród Radziwiłłowskich Dubinek...
...Złuchci żal i krzywdą zasnęła i przeszłość osnuła zielskiem
te groby niepołączone, te groby rodzicielskie

O miasto moje, nieznane mi twoje widnokręgi,
Oglądam tylko widoki i czytam o tobie księgi:
lasy cię obstepły wilczyńska ciebie obległy,
wysokie wieżycy kościołów twoich pod niebo wybiegły,
Chmury nawisły nisko, z dzwonami kościołów się mierzą
i północ chłodna nad tobą o każdej godzinie leży.

Ja, która nie mam domu, ani stałego osiedla.
widzę cię myślą czasami wśród twoich dębów i jodli.
Jak ktoś osterocony wspomina daleką rodzinę,
tak ja cię—dalekie—wspominam, i górę Trzykrzyżską i Wilję,
i myślę, jak ktoś wgnany, czyje przepado i miano:
a gdyby tam powrócić—jakby mię też spotkało?

I myślę, jak ktoś wgnany, gdy dzieciństwo wspomina ubogie,
a gdyby wrócić—czy kwiat mi czy kamień upadnie pod nogi?
I snuje się z cieni różanec i pytają twarze męczeńskie,
„Tam, gdzie my legliśmy w męce, czy wypada ci wkrócić zwycięskiej?”
Zbudź się z różanych nadziei i zerwij sieci omamień,
Izami twej matki w tem mieście każdy obłąka kamień!

Tutaj marniata od troski, tutaj uwadła od rozaw,
leży w tym kraju twa krzywda pod dwójniem ukryta głazów.
Schnąć będziesz tutaj i ginąć od niewiadomej goryczy.
Bo krwi twej tu pełno pod ziemią i ona do ciebie krzyczy
«Wróć na rozstaje, pozostań nazawsze na ścieżkach, co ślady mylą,
nie wracaj do miasta dzieciństwa, nie wracaj do lasów nad Wiliją!

Ja, która nie mam domu, pytam cię, stary grodzie,
jak mi to moje sierotko twoje twarde serce nagrodzi?
Jakiem przemówisz słowem, zanim się z żalu rozpiacę
i przypadną do zimnej twej pierśi i krwi mojej krzywdę przebaczę,
i przebaczę dwa groby zapadłe, nieznane i rozłączone!
O Wilno nieznajome, o Wilno moje rodzone...

Nowości wydawnicze.

— **Życie Teatru** (pod redakcją W. Brumera) ukończono w 14-tym numerze drukowa-
nym w kilku ciągach obszernej rozprawy
Cz. Jankowskiego o organizacji teatrów
Rzeczypospolitej Polskiej na zadanie projektu
M. Kryszewskiej. Jest to zapoczątkowanie
dyskusji zainicjowanej przez Związek
Artystów Scen Polskich (ZASP).

— **Julian Kaden Bandrowski: «Europa
zbiera siano»**. Str. 248. Lwów. Wydawn.
Zakł. Nar. im. Ossolińskich. 1927.

Zbiór—ilustrowanych przez T. Gronow-
skiego—zbiórów, obrazków i opowiadań.
— **Dickens «David Copperfield»**.
Przełknięta powieść, jedna z najpiękniej-
szych w literaturze wszechświatowej ukaza-
ła się w dobrym przekładzie jako tom 8 i 9
«Biblioteki Belletyśkiej» Morkowicza.
— **Casimir Smogorzewski: «La Po-
lohne Restaurée»**. Préface de M. Auguste
Gautrain, de l'Institut. Avec 22 portraits et
19 cartes. Stronic 360. Paris. Gebethner et
Wolff. 1925.

O doskonalą i niezmiernie pożyteczną
tę książkę, zdamy obszerniejszą relację w
najbliższym czasie. Dziś ją tylko polecamy
gorąco uwadze czytelników «Słowa». Jest to
najlepsza, ściśle obiektywna, historia odro-
dzenia się Państwa Polskiego. Wiele z niej
z pewnością dowie się—niejedyn Polak.

— **M. Uogol: «Marte dusze»**. To ar-
cydzieło literatury rosyjskiej ukazało się w
dobrym polskim przekładzie Wł. Broniew-
skiego jako 9 i 10 tom «Biblioteki Belletyś-
kiej» Morkowicza. Warszawa. 1927.

— **G. K. Chesterton: «Obrona niedo-
rzeczności, pokory, romansu bukowe-
go i innych rzeczy wgardzonych»**. Str.
152. Wydawnictwo Towarzystwo «Rój». War-
szawa. 1927.

Jest to zbiór artykułów, szkiców, minia-
turnych studiów, wycieczek polemicznych
i t. p. głośnego pisarza. Humor i paradoksy
walczą o lepsze w tej osobliwej książce.

— **Witold Krzyżanowski: «Ekan-
sja kapitału Stanów Zjednoczonych
Ameryki Północnej»**. Str. 27. Kraków.
Spółka Wydawnicza. 1927.

— **Pamiętniki Pawła Popiela (1807—
1892)**. Str. 256. Kraków. Krakowska Spółka
Wydawnicza. 1927.

♦ Dnia 23 maja 1927 r. m. Mitr. wojew.
♦ Nowogródzkie, dojazd ze stacji kol.
♦ Horodziej, doroczny
♦ duży jarmark na konie,
♦ przeważnie rasy pół ciężkiej.

Niewieście głosy.

Niedawno temu miałem nieostroż-
ność wyrazić się o rękopiśmiennych
wierszach pewnej pani nie tak po-
chlebnie, jak się spodziewała.

Otrzymałem od niej list. Nawy-
miałam mi wierszem i prozą. Oświadczy-
ła, że wogóle jestem recenzentem
literackim z pod ciemnej gwiazdy. Że,
osobliwie dla Młodej Polski nie
jestem sędzią—lecz prokuratorem!
Zdaniem zagniewanej pani, sypią się
moje «poruny» nie na modernistycz-
ną czy futurystyczną formę. (Tę
ona sama nie jest bynajmniej wielbi-
cielką) lecz na młode talenty! Młodeł
W tem rzecz właśnie! Jestem — są
słowa listu—zgorzkniałą pozostającą
czasów, co minęły na zawsze, irytu-
jącą się srodze, że wyrasta jak z pod
ziemi cale mnóstwo nowych, świe-
żych talentów, które radymy zgnieść,
unicestwić, nie dopuścić aby przyćmie-
wały... gasnące gwiazdy.

Oczywiście nie używała *la belle
Dame sans merci* w lśście swoim ta-
kich akurat hiperbol, lecz sens był,
ręczę słowem, akurat taki.

Mój Boże! Czy mam powołać się
na to, co pisałem, — aby tylko nie-
wieście wymienić plura Młodej Polski—
o Iłkowiecównie, o Pawlikowskiej, o
Kruszewskiej... O talencie autorki
tryptyku «Wilno», o pani Wandzie
Niedziakowskiej-Dobaczewskiej, o ta-
lencie p. Heleny Matejkówny? Czy to
ja mało mam respektu a nawet admi-

Wydawca pisze we wstępie do tej ogrom-
nie ciekawej książki: «Przedstawienie praw-
dziwego wizerunku Pawła Popiela należało
się prawdzie a nawet historii». Nietylko
wizerunek jego mamy przed sobą. Mamy też
przed sobą: zapamiętania polityczne człowieka,
który swojego czasu wywarł duży wpływ
na myśl polityczną polską. Umarł 35 lat temu
— nie niedługo, co czuł i myślał Paweł
Popiel ma dziś jeszcze pełną żywotność.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My i
Reduta», A. Dąbrowskiej «Na temat «Snu
Kruszewskiej», A. Basiński «Zagadnienie azo-
tu», — sprawozdania, wreszcie uwag nie-
o plebiscytem i smutku pisma.

— **«Alma Mater Wilensia»**. Zeszyt
5-ty. Zawartość: autograf prezydenta Mościckiego,
przemówienie rektora Pignonia do stu-
dentów przed immatrykulacją, Heleny Obe-
dzierskiej «Stosunek wczesnego pokolenia
do romantyzmu», poezje W. Charliewicza,
W. Hulewicza, Wisniewskiego, Widawskiego,
Bujnickiego, Obelzierskiej, Jerzego Re-
mera rzecz o Ferdynandzie Ruszczyku (suto
ilustrowana), Tadeusza Szelągowskiego «O
potrzebie muzycznego wychowania młodzie-
ży akademickiej» Leona Sienkiewicza «My

Zdobnictwo ludowe na Wileńszczyźnie.

(Z Targów Poznańskich.)

W Kurjerze Poznańskim czytamy: Z okazami zdobnictwa ludowego z Wileńszczyzny przybył do Poznania Targi, jako przedstawiciel Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego p. Piotr Hermanowicz, artysta-rzeźbiarz. Rozmawiany w pięknie wytworów sztuki ludowej, udziela nam chętnie objaśnień, do których, jak wybitny artysta i znawca przedmiotu, jest najkrajbardziej powołany.

— To, co wystawiamy w Poznaniu, a czynimy to po raz pierwszy, jest rdzennym wytworem ludowym. Materiał — przeważnie len — posiadają i uprządy ręce naszych włościan. Te same ręce nalożyły to na warszatkłacki i barwiły kolorowe nici, które mi przetyka się osnowe. Nikt naszych włościan tego nie uczył, nikt też na szczęście, nie „poprawiał” im ani wzorów, ani barw. Każda tkanina jest ich własnym dziełem. A trzeba dodać: dziełem sztuki.

— Oczywiście. Sztuka ludowa, to jak pieśń ludowa. Jej wartość artystyczna jest bezsporna.

— O ile jest, tak jak nasza, czyście ludowa, bez poprawek i „ulepszeń”.

— Chyba, że idzie o ulepszenie techniczne, np. o postawienie szerszego warsztatu, aby można tkąć większe kawałki i aby nie trzeba ich zeszywać, tak jak to obecnie się robi.

— Ale i z tem trzeba oględnie, aby nie stracić z tej sztuki puszkę, którą ją zdobi i nadaje jej przedziwny wdzięk prymitywu.

W rozmowie na ten temat przypominamy smutny los ceramiki kurlandzkiej, nad którą za czasów zaborczych zżęcali się inżynierzy z Wiednia i dopóty ją doskonalili, aż z przepięknych dzieł sztuki, drgających od żywego dotknięcia ręki ludzkiej, zrobili bezduszne, wycyrkowane fabrykaty.

— Tak, tak — ciągnie dalej p. Hermanowicz. — To, co kształtowało się przez długie stulecia i nakonieć przybrało formę doskonałą, skończoną, tego ulepszać nie trzeba i nie można. Różne wpływy składały się na tę skromną, jak by się wydawało, gamę motywów ludowych z Wileńszczyzny. Znalazłoby się tutaj

i fińszczyznę i grecką i ruszczyznę i wiele innych strumyków, ale wszystko to spłynęło się w poczucie artystycznym ludu i zostało zamalgamowane w jedną postać.

Oglądamy przepiękne tkaniny, zwracając uwagę na ich wyjątkową gamę barwną, która wszakże ma wiele sily.

— To tak, jak nasz lud — zauważa p. Hermanowicz — cichy, ale mocny. Tworzy sztukę taką, jak i jest sam. A jaka w tem rozmaiość! Ody kobieta utka jeden kawałek na jakimś wzorze, to gdy go powtarza, zawsze wprowadzi jakąś małą odmianę. Jest zawsze w tem coś z improwizacji i jak gdyby z namalowania. Tylko czuwać nad tem, a nie popuścić. Uczył nas tego dawno nasz sztandarowy wileński artysta malarz, Ferdynand Ruszczyk. Pamiętam dobrze jego opiekę nad przemysłem ludowym w Wilnie w r. 1913, na pierwszej wystawie.

— Ludzie kulturalni w Wilnie zawsze interesowali się zdobnictwem ludowym.

— I jak! Michał Brensztejn, dziśniejszy dyrektor Biblioteki w Wilnie, Biblioteki uniwersyteckiej jeszcze lat temu 20 dostał w Mińsku, na wystawie rolniczej, złoty medal za swoje zbiory. Dziś mamy już na Uniwersytecie katedrę etnologii i etnografii, którą wykłada pani Cezarja Ehrenkreutzowa. Założyła ona muzeum na wielką skalę przy Uniwersytecie, gdzie również mieszczą się zbiory Wileńskiego Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego. A nasz Bazar pośredniczy w zbyciu wytworów ludowego zdobnictwa, tak że i pod tym względem horoskopy są na przyszłość pomyślne.

A już z powodzenia na Targach Poznańskich cieszymy się najszybciej — zakończył p. Hermanowicz. — Idzie nam bardzo o to, aby wyroby naszego ludu poszły w dobre ręce, do ludzi, którzy ich piękno czują. W ten sposób sztuka nawiązuje mocną, chociaż niewidzialną ale mocną nić między najdalej w wschodnim krańcem Rzeczypospolitej, a jej Zachodem.

PIĄTEK
20 Dnia
Bernardyna
Jutra
Wiktor M.

Wsch. st. o g. 3 m. 37
Zach. st. o g. 19 m. 26

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 19—V 1927 r.

Ciepłota średnia	760
Temperatura średnia	+ 7°C
Opad za dobę w mm.	10C
Wiatr przeważający	Zachodni

U w a g i! Pochmurno. Deszcz. Minimum za dobę -1-50°C. Maximum za dobę +10°C. Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

— **Wojewoda wniósł projekt utworzenia państwowej akcji Domów Ludowych.** Podczas dwóch inspekcji powiatów dokonanych przez Wojewodę Wileńskiego p. Wł. Raczkiewicza cały szereg działaczy społecznych oraz wójtów gmin lustrowanych interweniowało Pana Wojewodę w sprawie Domów Ludowych, organizowanie których u nas na kresach jest kwestją nader ważną. Przynajmniej najzupełniejszą siusność Pan Wojewoda wystąpił do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z wnioskiem o wszczęcie szeroko pomyślanej akcji Domów Ludowych na Kresach. Znikoma, stosunkowo do potrzeb miejscowych, ilość Domów Ludowych powstałych pod egidą i wysiłkiem Rady Opiekunkiej Kresowej dzięki tej akcji wkrótce już może będzie doprowadzona do ilości odpowiadającej potrzebom.

— **Odezwa do ludności Wileńskiej.** Wobec zbliżającego się lata, a z nim okres ciepła sprzyjającego szerzeniu się chorób i epidemii Wojewoda Wileński wydył odezwę do ludności, w której podkreśla, że państwa należy do czystości, dającej zdrowie. Odezwa ta podaje niżej wszystko to, co przepisy prawne nakazują mieszkańcom w tej sprawie i podkreśla wysokość kar jakim ulegną osoby nieprzestrzegające przepisów. Prócz kar przewidzianych w ustawie z dn. 25.VII. 1919 r. i rozporządzenia Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemią, funkcjonariusze P. P. uprawnieni zostali przez p. Wojewodę do karania w drodze doraźnego postępowania karno-mandatowego.

— **Dzisiejsze wybory w gm. Gierwiackiej.** W dniu dzisiejszym w m. Michałszki odbędą się wybory do Rady Gminnej gminy Gierwiackiej. Jutro takie same wybory w gminie Szumskiej.

— **Wybory do rady gminnej w Rudziszkach.** Dnia 18 maja, w obecności starosty pow. Wileńskiego p. L. Witkowskiego, odbyło się zebranie gminne w Rudziszkach. Z ogólnej liczby 100 osób, uprawnionych do głosowania, stało się do wyborów 98. Do rady gminnej, składającej się z 10 osób zostali wybrani 7 Polaków, 2 Litwinów i 1 Żyd.

— **Zmiany granic w pow. Wileńsko-Trockim.** W obecnej chwili w opracowaniu jest projekt zmiany granic gmin Koniańskiej, Orańskiej i Gierwiackiej pow. Wileńsko-Trockiego. Zmiany granic tych gmin poczyniłyby za sobą zmiany granic powiatów, graniczących z sobą, a więc: Wileńskiego, Lidzkiego i Osmiańskiego.

— **MIEJSKA.**
— (x) **Uwagde właścicieli psów.** Magistrat m. Wilna podaje ponownie do ogólnej wiadomości, że ogłoszeniem z dnia 26 marca r. b. właściciele psów byli poinformowani o tem, że winni są zarejestrować swoje psy w wydziale podatkowym (pok. 43) nie później niż w mcu kwietniu. Okazuje się, że dotychczas zarejestrowano mniej niż połowę psów zarejestrowanych w roku zeszłym.

— **Wniosek o zmianę podatku obywatelskiego.** Magistrat oświadcza, że ci którzy nie wypelnili do końca bieżącego miesiąca, ulęgną karze grzywny na mocy art. 67 ust. o uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1925 r. Kara ta może być znana wyższą niż sam podatek.

— **Drugie posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki weteranów z Ameryki.** W dniu 17 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbyło się w Magistracie drugie posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki weteranów z Ameryki. Jak już donosiliśmy wycieczka przybywa do Wilna w dniu 29 lipca r. b. i spędzi w Wilnie 2 dni.

Na posiedzeniu tem omówiono między innymi program przyjęcia wycieczki, a mianowicie ustalono, że część uczestników wycieczki ulokowana będzie bezpłatnie, lub ostatecznie za b. małą opłatą.

— **Posiedzenie komisji podziękowań.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

mickiej—80 osób, pozostali w poszczególnych instytucjach społecznych i hotelach.

Program przyjęcia wycieczki ma być następujący:
Dnia 29 VII. o godz. 11 wiecz. spotkanie gości na dworcu z muzyką; 30 VII od godz. 8—10 r. śniadanie, od 10—11 r. nabożeństwo w Ostrzej Bramie, od 11 do 3 po poł. zwiedzenie Góry Zamkowej, Katedry, kościoła św. Anny i Bernardyńskiego, Uniwersytetu i inn., od 3 do 5 po poł. obiad, od 5 do 8 wiecz. zwiedzenie kościoła św. Piotra i Pawła, od 8 do 10 i pół wiecz. przedstawienie w Teatrze, poczem kolacja.

W dniu 31 VII r. b. od 8—9 i pół. rano śniadanie, od 9 i pół do 11 i pół r. nabożeństwo w Katedrze, od 10 i pół do 3 po poł. wycieczka do Werek, od 3 do 5 po poł. obiad, od 8 wiecz. raut i kolacja.

— **Urządzenie i wyjazd nastąpi w dniu 1-go sierpnia.**

— **(x) Wycieczka lekarzy Słowian do Wilna.** W dniu 31 maja r. b. przybywa z Warszawy do Wilna wycieczka lekarzy Słowian w liczbie około 200 osób, którzy ostatnio brał udział w wszechświatowym zjeździe lekarzy Słowian, który się odbył w Warszawie.

W związku z powyższym w dniu wczorajszym o godz. 7-ej wiecz. w lokalu T-wa Lekarskiego, przy ul. Zamkowej 24 odbyła się konferencja przy udziale w-przyjęcia o Łokuciewskiego, przedstawicieli T-wa Lekarskiego, oraz przedstawicieli warstw naukowych i społecznych, w celu zorganizowania komitetu przyjęcia tej wycieczki.

— **(x) Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego w Wilnie.** W dniu dzisiejszym o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się w Magistracie, przy współudziale prezydenta m. Wilna p. Bańkowskiego, p. Bohdanowicza, p. Studnickiego, oraz szeregu innych osób, posiedzenie, w celu zorganizowania komitetu urzędzenia w Wilnie w roku bieżącym wystawy ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego. Jak nas informują wystawa ta ma się odbyć w połowie czerwca r. b. i będzie urządzona za zgodą dyrektora biblioteki państwowej p. Rydla w gmachu pałacu Hr. Tyszkiewicza.

— **Rejestracja „fahnrichów” aspirantów na stopień rezerwy.** Osoby które w b. Armii Austrjackiej osiągnęły stopień „fahnrich” i które dotychczas nie zgłosiły się do rejestracji oficerów b. armii zaborczych w celu zaliczenia ich do oficerów rezerwy W. P. mogą w terminie 4 miesięcznym, licząc od dnia 12 b. m. złożyć podania o zarejestrowanie, załączając dokumenty wymagane przez instrukcję o rejestracji, w drodze służbowej przez P.K.U. do M.S. Wojsk. Ci z „fahnrichów”, którzy w oznaczonym terminie nie wniosą odpowiednich podań, zostaną zapisani do ewidencji szeregowych rezerwy.

— **Przewiezienie zwłok Słowackiego.** Transportowiec polski „Wilja” 16-go czerwca zabierze zwłoki Słowackiego z Chereburga i przewiezie je do Gdyni, skąd Wisłą zostaną one przewiezione do Krakowa 26 czerwca.

— **Wniosek o zmianę granic powiatów.** Wniosek o zmianę granic powiatów, graniczących z sobą, a więc: Wileńskiego, Lidzkiego i Osmiańskiego.

— **Wniosek o zmianę podatku obywatelskiego.** Magistrat oświadcza, że ci którzy nie wypelnili do końca bieżącego miesiąca, ulęgną karze grzywny na mocy art. 67 ust. o uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1925 r. Kara ta może być znana wyższą niż sam podatek.

— **Drugie posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki weteranów z Ameryki.** W dniu 17 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbyło się w Magistracie drugie posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki weteranów z Ameryki. Jak już donosiliśmy wycieczka przybywa do Wilna w dniu 29 lipca r. b. i spędzi w Wilnie 2 dni.

Na posiedzeniu tem omówiono między innymi program przyjęcia wycieczki, a mianowicie ustalono, że część uczestników wycieczki ulokowana będzie bezpłatnie, lub ostatecznie za b. małą opłatą.

— **Posiedzenie komisji podziękowań.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

Krzysia Ehrenkreutzówna
córka profesora U. S. B.
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu dnia 19 maja b. r. przeżywszy lat 10.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele po-Trinitarskim na Antokołu w sobotę dnia 21 b. m. o godz. 10-tej, poczem nastąpi wyprawienie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.
O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają
RODZICE I RODZENSTWO.

ZYGMUNT BUŁHAK
URZĘDNIK SĄDOWY
zmarł dnia 17 maja 1927 r. w wieku lat 64.
Ekspozycja zwłok z domu żałoby odbyła się w dniu 19 maja 1927 r. na cmentarzu Ewangelickim o godzinie 5 popoł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dzisiaj t. j. dnia 20 maja 1927 r. o godzinie 9-ej m. 30 w Kościele św. Jakóba.
O czem zawiadamiają pogrzebiarze i smutku
krewni, przyjaciele i koledzy.

Niesłychane fałszerki banknotów.

Pseudo nauczycielki malują pieniądze.
W ubiegły wtorek do niewielkiego sklepu przy ul. Tatarskiej Nr. 11 weszła elegancko ubrana młoda kobieta i zapytała kilku artykułów spożywczych dała 50-cio złotowy banknot ostatniej emisji. Spostrzeżono natychmiast, że banknot ten nie pochodzi z mennicy Państwowej i zanim kupująca zorientowała się o co idzie zawezwano posterunkowego. Zatrzymana podała się za Eugenję Blondynównę i prowadzona do Urzędu Śledczego usiłowała zniszczyć legitymację Nr. 164 wydaną rzekomo przez Kuratorium Szkolne na imię nauczycielki szkoły powszechnej w pow. Wileńsko-Trockim — Eugenję Bodeńską.

Badana w Urzędzie Śledczym zeznała, że mieszka u siostry swojej Walerji, nauczycielki we wsi Osieniki gm. Mickuskiej. Dochodzenie prowadzone w tym kierunku ustaliło, że siostra zatrzymana mieszka nie w Osienikach, a w Sępkowszczyźnie. Podczas rewizji znaleziono tam fałszywe świadectwo dojrzałości, legitymację nauczycielską na imię Walerji Łotywo-Łotyckiej, wzory banknotu 50-cio złotowego wykonane na bibułę oraz papier, na jakim robione były odręczne farbami fałszyfikaty. Prócz tego znaleziono legitymację Nr. 148 na imię Niny Zwadron, wydaną przez Tow. Żydów studentów filozofii we Lwowie oraz kartę „Stołowni Akademików Żydów we Lwowie” za Nr. 242.

W środę rano aresztowano na dworcu siostrę zatrzymanej Walerję Blondynównę, przy której znaleziono rewolwer systemu brauning niemiecki, 5 strzałowy. Zeznała ona, że na zwoje Walerja Radwanówna i że w sierpniu 1924 r. przybyła z Małopolski. Po złożeniu w kuratorium fałszywego zeznania popartego fałszywymi dokumentami została przyjęta jako nauczycielka. W trakcie badania usiłowała ona zniszczyć legitymację fałszywą Kuratorium Szkolnego, którą już usiłowała zniszczyć siostra jej Eugenja podczas prowadzenia jej do Urzędu Śledczego.

Ekspertyza kaligraficzna przeprowadzona natychmiast ustaliła, że podobne dokumenty wykonane zostały ręką Eugenji B. b. dobrze.

Obydwie aresztowane po zdjęciu daktyloskopicznym i fotograficznym osadzone zostały w więzieniu Dotychczasowe śledztwo nie ujawniło ilości wypuszczonych fałszyfikatów ani ewentualnych współników przestępstwa. Dowiadujemy się, że Walerja Blondynówna weł Radwanówna karana już była administracyjnie za posiadanie bez zezwolenia na to bronii, jednak bron nie została jej skonfiskowana.

Z racji nieodnalezienia jej podczas rewizji, Władze Starościńskie ukarały niespokojną „nauczycielkę” na mocy zeznań ludności, skarżące się na bezustanną strzelaninę, uprawianą przez Blondynównę. Kara wyniosła 28 zlot.

Sprawa ta budzi żywe zainteresowanie władz śledczych ze względu na wysokie uodnienie Eugenji Blondynówny w kierunku podrobienia dokumentów. Fałszyfikaty robione były odręcznie.

WOJSKOWA.
— **Rejestracja „fahnrichów” aspirantów na stopień rezerwy.** Osoby które w b. Armii Austrjackiej osiągnęły stopień „fahnrich” i które dotychczas nie zgłosiły się do rejestracji oficerów b. armii zaborczych w celu zaliczenia ich do oficerów rezerwy W. P. mogą w terminie 4 miesięcznym, licząc od dnia 12 b. m. złożyć podania o zarejestrowanie, załączając dokumenty wymagane przez instrukcję o rejestracji, w drodze służbowej przez P.K.U. do M.S. Wojsk. Ci z „fahnrichów”, którzy w oznaczonym terminie nie wniosą odpowiednich podań, zostaną zapisani do ewidencji szeregowych rezerwy.

— **Przewiezienie zwłok Słowackiego.** Transportowiec polski „Wilja” 16-go czerwca zabierze zwłoki Słowackiego z Chereburga i przewiezie je do Gdyni, skąd Wisłą zostaną one przewiezione do Krakowa 26 czerwca.

— **Wniosek o zmianę granic powiatów.** Wniosek o zmianę granic powiatów, graniczących z sobą, a więc: Wileńskiego, Lidzkiego i Osmiańskiego.

— **Wniosek o zmianę podatku obywatelskiego.** Magistrat oświadcza, że ci którzy nie wypelnili do końca bieżącego miesiąca, ulęgną karze grzywny na mocy art. 67 ust. o uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1925 r. Kara ta może być znana wyższą niż sam podatek.

— **Drugie posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki weteranów z Ameryki.** W dniu 17 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbyło się w Magistracie drugie posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki weteranów z Ameryki. Jak już donosiliśmy wycieczka przybywa do Wilna w dniu 29 lipca r. b. i spędzi w Wilnie 2 dni.

Na posiedzeniu tem omówiono między innymi program przyjęcia wycieczki, a mianowicie ustalono, że część uczestników wycieczki ulokowana będzie bezpłatnie, lub ostatecznie za b. małą opłatą.

— **Posiedzenie komisji podziękowań.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

Harcerstwo w świetle cyfr.

Leży przed nami spora broszura o 47 stron. dużego formatu — jest to „Sprawozdanie Naczelnej Rady Harcerskiej za r. 1926”. Kolumny cyfr, drobniagawe notatki sprawozdawcze, suche — po kronikarsku zestawione fakty — wszystko świadczące o pracy cichej, wielkiej, na polu, które wobec ogromu zagadnień wychowawczych doby dzisiejszej — jest dzisiaj mniej niż kiedykolwiek doceniane przez społeczeństwo i wychowawców.

Nie od dziś jeszcze i nie od wczoraj poczęł się krzewić ruch harcerski na ziemiach polskich. Nie mając zamiaru pisać na tem miejscu historii skautingu polskiego, przypomniemy tylko, że już w r. 1909 ukazuje się w „Słowie Polskiem” pierwszy w prasie polskiej artykuł o skautingu; w roku 1911 we Lwowie tworzą się pierwsze 3 drużyny, w latach 1911—14 rozpoczynają się usilna praca organizacyjna w szybko rosnących zastępcach tej młodzieży porwanej ruchem, który zaspakajał jej potrzebę, zabawy, pracy i rozwój ducha, praca przeważnie tajna, zakaspionowana. Wre w takich ośrodkach jak Warszawa, Lwów, Kielce, po przewrocie r. 1917 wychodzi z katakumb dokąd ją zapędziła niewola zaborcy, silna, luźna i otwarta organizacja harcerska, której władze państwowe odrodzonej w r. 1918 odczyniły uciążliwą opiekę; listopad tegoż roku jest już połączenia się świadkiem dzielnicowych dotąd organizacyj w jeden Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP). W kwietniu r. 1921 zbiera się w Warszawie pierwszy ogólnopolski zlot harcerok i harcerzy, złożony z 200 delegatów reprezentacyjnych kilkuset ośrodków harc. z całej Polski.

I oto dzisiaj staje przed nami i przemawia — kart skromnego napozór „Sprawozdania” olbrzymia organizacja ze skomplikowanym aparatem władz naczelnych, licząca w swych szeregach z górą 43 tys. młodzieży pięci obojga.

Dowodzący nad tą młodocianą armją spoczywa w rękach naczelniczą złozonego z t. zw. Kwater Głównych żeńskiej i męskiej szeregów wydziałów jak: programowy, wychowania fizycznego, zagraniczny, przysposobienia wojskowego i inne, oraz działów jak: kół przyjaźni i in., wydawnictwa i inne.

Wreszcie jak — zwierzchni organ kierujący związkiem jako całością — Naczelna Rada, w której zasiadają także osobistości jak Wojew. Bniński, Kurator Okr. Szk. poz. Chranowski a posiadający szereg Komisji jak Kom. rewizji zasad programowych, Kom. ideologii obywatelskiej, Skarbowca i inne. A dalej naczelny kapelan Związku H. P. i naczelny sąd honorowy.

Tak się w najbardziej szkieletowym zarysie przedstawia to nieomal całe ministerstwo spraw harcerskich.

Do wybitniejszych pracowników od szeregu lat stojących na czele Z. H. P. zaliczyć należy pp. Sedlanka, Strumię Tadeusza, ks. Manersberg-

— **Wniosek o zmianę podatku obywatelskiego.** Magistrat oświadcza, że ci którzy nie wypelnili do końca bieżącego miesiąca, ulęgną karze grzywny na mocy art. 67 ust. o uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1925 r. Kara ta może być znana wyższą niż sam podatek.

— **Drugie posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki weteranów z Ameryki.** W dniu 17 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbyło się w Magistracie drugie posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki weteranów z Ameryki. Jak już donosiliśmy wycieczka przybywa do Wilna w dniu 29 lipca r. b. i spędzi w Wilnie 2 dni.

Na posiedzeniu tem omówiono między innymi program przyjęcia wycieczki, a mianowicie ustalono, że część uczestników wycieczki ulokowana będzie bezpłatnie, lub ostatecznie za b. małą opłatą.

— **Posiedzenie komisji podziękowań.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

— **Skazanie w sprawie zabójstwa.** Rozprawą będzie się odbywać przy drzwiach zamkniętych i potrwa co najmniej 7-8 dni. Powołano bowiem do sprawy około 200 świadków.

RADJO.

— **Program stacji warszawskiej.** 12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15.00. Komunikat gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny. 16.30. Komunikat harcerski. 16.45—17.10. Odczyt pt. „Polski dorobek lotniczy na tle wystawy lotniczej (dział „Lotnictwo”) wygł. p. Stanisław Florjanowicz, p. St. L.O.P.P. 17.10—17.35. Pogadanka pt. „Maeterlinck o termitach” — wygł. prof. A. Czartkowski. 17.40. Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: Anna Scidler-Peche (śpiew), Janina Wysocka-Ochłewska (fort.) i Tadeusz Ochłewski (skrz.). 18.40—19.00. Rozmaitości. 19.00—19.25. Odczyt pt. „Jak wyszukać

Sport pływacki dla celów utylitarnych (dział «Sport i wychowanie fizyczne») wygł. p. Bohdan Domostawski.

Ujęcie wybitnego komunisty.

W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa aresztowały wybitną osobistość partii komunistycznej, która przybyła do Wilna w specjalnej i bar-

dzo ważnej misji. Razem z osobą tą (narazie z zrozumieliem względów nie możemy podać jej nazwiska) w ręce policji wpadł b. cenny materiał.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Tajemniczy pacjent doktora Okulicza. Wypadki podrzucania niemowląt zdarzają się dość często, natomiast wypadki, o którym będziemy mówili jest jedyny w swoim rodzaju.

W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa aresztowały wybitną osobistość partii komunistycznej, która przybyła do Wilna w specjalnej i bar-

Właściciele majątku Biedowa w pow. grójeckim, dr. Czesław Stankiewicz, z żoną ofiarowali do sadzawki w ogrodzie Saskim 10 sztuk złotych jazi, wagi 1 i pół kg. każda, w celu ich rozmnożenia.

Ze świata.

Największe uniwersytety świata. Argentynska Akademia Nauki dokonała statystyki porównawczej największych uniwersytetów z 1913 r. i 1923 r.

SPORT

Szkolenie drużyn wioślarskich. Komisja Sportowa Sekcji Wioślarskiej Akademickiego Związku Sportowego w Wilnie podaje do wiadomości, iż od dnia 12-go maja r. b. ustalono zostały codziennie dys-

Z CAŁEJ POLSKI

Wyjazd strzelców do Rzymu. W dniu 20 b.m. wyjeżdża z Warszawy polska ekspedycja strzelecka na międzynarodowe zawody strzeleckie w Rzymie.

Echa pożaru na lotnisku. Dochodzenie przeprowadzone przez żandarmerję i policję 16-go komisja-

stanie Minnseta kinematograf na głębokości 235 stóp pod ziemią. Sarnanna sala o gładko białych ścianach i kilkunastu rzędach ławek, mogących mieścić 200 osób równo-

GIEŁDA WARSZAWSKA 19 maja 1927 r. Dewizy i waluty: Traus. Sprz. Kupno. Dolar 4,92 8,94 8,90

Papierów Procentowych 5 pr. pożyczka konw. 66, — — — Dolarówka 53,50 53, — —

GIEŁDA WILEŃSKA. Wilno, dnia 19 maja 1927 r. Listy zastawne. Wil. B. Ziemska, zł. 100 51,20 Złoto. Ruble 643

Najlepsze książki! ZARĄDZ. PROSPEKTUJ. WARSZ. KATEDRY 10

Słynna Wróżka Chiromantka przyjmuję od 10 do 8 wieczór. Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kurs fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza.

ODCISKI KLAWIOL. FABRYKA CIĘŻKICH PRZEMISŁOWYCH I AP. KOWALSKA S.A. WARSZAWA

Perlmuttera Ultramarina. Jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Kino-teatr „Helios“ Parter — 80 gr. Balkon — 50 gr. Koblety, nie doprowadzajcie mężczyzn do szaleństwa

Kino-Teatr „Polonia“ Parter od 50 gr. Film, jaki publiczność dzisiaj żąda! Tragiczno-wieczniowiec stawy ALFRED ABEL

KOWALSKINA USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY

Nasiona „Chorow“ poleca Hodowla Skład Nasion S. Włpisszewski, Wielka 15 (Szwarcowy 13), Sklep rolniczy.

Redakcja „Słowa“ poszukuje pracy dla człowieka lat średnich posiadającego średnie wykształcenie, znaną pracę biurową, buchalterji

Rejestr Handlowy. Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto pod Nr. Nr.

6420 A l. «Rubia Don» w Ustroniu, gm. Jody, pow. Brańskowski, eksploatacja lasu. Firma istnieje od 1927 roku.

6427 A l. «Borchman Dynia» w Radoszkowicach, pow. Wilejskim, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1916 roku.

6428 l. A. «Elperyn Dwosia» w Radoszkowicach, pow. Wilejskim, sklep drobowych towarów. Firma istnieje od 1921 r.

6429 l. A. «Godes Chaim» w Radoszkowicach, pow. Wilejskim, jaka miedza. Firma istnieje od 1910 roku.

6430 l. A. «Ginzburg Mojżesz» w Wilnie ul. M. Stefańska 15, składowa. Firma istnieje od 1926 roku.

6431 l. A. «Lewin Masza» w Radoszkowicach pow. Wilejskim, sklep biurowy. Firma istnieje od 1917 roku.

6432 l. A. «Sokołska Ester-Leja» w Radoszkowicach, pow. Wilejskim, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1924 r.

6433 l. A. «Szapiro Lejba» w Radoszkowicach, pow. Wilejskim, sklep galanterji. Firma istnieje od 1912 roku.

354 l. B. «LIGNOPIŁ» — fabryka szczonek, pędzli i wyrobów drewnianych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

6436 A l. «Polska drukarnia nakładowa LUX właściciele Ludwik Chomiński i Aleksander Wojtkiewicz S-ka»

6437 A l. «Kugiel Chaim HOTEL BELGJA» w Wiljece, hotel i herbacznia. Firma istnieje od 1923 roku.

6425 A l. «Wejssman Simcha» w Wiljece, sklep obuwia Firma istnieje od 1924 roku.

Dzisiaj będzie wyświetlane filmy: «Narayana» «Bóg szczęścia i śmiertel» egzotyyczny dram-

Parter — 80 gr. Balkon — 50 gr. Koblety, nie doprowadzajcie mężczyzn do szaleństwa

Parter od 50 gr. Film, jaki publiczność dzisiaj żąda! Tragiczno-wieczniowiec stawy ALFRED ABEL

351 B l. Towarzystwo Komisowo-Handlowe TOW-GARANT — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w Wilnie ul. Sadowa 4.

658 A III. «Dom Handlowy Bracia Cholem» Wspólnik Chaim Cholem zmarł i na mocy § 12 umowy spółko-

253 B III. «Towarzystwo Handlowe POSTĘP» spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Do Zarządu na miejsce Brunona Musmana powołany został Bronisław Hoffman, zam.

352 B l. «Przedsiębiorstwo robót budowlanych i inżynierskich DZWIGAR» — spółka z ograniczoną odpo-

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu notarialnego, znanego przed Janem Klottem, Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie w dn. 13 kwietnia 1927 r.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu notarialnego, znanego przed Janem Klottem, Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie w dn. 13 kwietnia 1927 r.

Bezplatnie przyjmujemy na sprzedaż komisowo domy, folwarki, osiedla

Osoba w średnim wieku poszukuje posady do wydzierżawienia domu, pielęgniowni starsze osoby, cnoty za przesyłanie i mieszkanie.

Poszukuję posady konduktora autobusowego, z kam. 300 zł.

Poszukuję niani z szyciem, Św. Jakska 12-2, do g. 11-ej rano — i od g. 6-8-ej wiecz.

Do sprzedania prasa ręczna do dachówek marselskich, mieszadło do gliny, oraz do robienia egły prasowanej.

Letnisko We dworze, 7 km. od stacji kol., w ładnej i zdrowej miejscowości z całodziennym utrzymaniem, las so-

Intelligentna młoda panna szuka posady bony, zgodzi się na wyjazd, posłada referencje.

Poszukuję mieszkanie 2-3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do adm. «Słowa» pod lit. «Z».

OSOBA w średnim wieku poszukuje posady do wydzierżawienia domu, pielęgniowni starsze osoby, cnoty za przesyłanie i mieszkanie.

Zagubiona książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Wilno, na dzień 31-go sierpnia 1926 r. Zgłoszenia do adm. «Słowa» pod lit. «Z».

36) CZŁOWIEK Z KUFRA.

W każdym innym wypadku, awantura tego rodzaju wydawałaby mi się zabawną, lecz teraz nie miałem najmniejszej chęci do śmiechu.

Wreszcie sytuacja się zmieniła, na drodze ujrzałem samochód ten sam, w którym dnia poprzedniego goñił mnie Hubert. Ujrzałem w nim dwóch ludzi, byli to zapewne Hubert i profesor.

nemu losowi. Zapewne sądzili, że z łatwością dadzą rady we trzech dwóm przeciwnikom. Perspektywy walki zmieniły się w mgnieniu oka.

Gdy policjant zechciał znów mnie pochwylić, profesor podniecony uderzeniem, które mu zaaplikowałem, skoczył na niego wyrzucając na nowo. Agent z trudnością bronił się przed tą nieoczekiwaną napaścią.

Zakończenie walki było kinematograficzne. Trudno mi było opisać scenerię wobec kolegi. Wszakże co się działo, gdyż sam brałem udział w tej bijatyce, lecz p. Metters,

który zatrzymał się w pobliżu, przyglądając się wszystkim fazom walki, mówił ośmieszająco, iż była ona podobna do bójki psów.

Gdy policjant zechciał znów mnie pochwylić, profesor podniecony uderzeniem, które mu zaaplikowałem, skoczył na niego wyrzucając na nowo. Agent z trudnością bronił się przed tą nieoczekiwaną napaścią.

Jedną rzeką zastąpiłem się uderzeń Foreстера drugą atakowałem go. Hubert straciwszy sporo cennego czasu na próbach zaduszenia agenta znalazł się nagle pomiędzy nami.

Hubert wydał jęk. Page — gdyż to on był właśnie — wyciągnął mnie z tumultu, przy-

czem uderzył pięścią Foreстера po głowie z taką siłą, że musiał mi świeczki w oczach stanąć.

Chciałem wyrwać policjanta z rąk profesora, lecz zmieniłem zdanie konstatając iż ten ostatni z przerażeniem wpatruje się w wycelowany ku niemu przez Mettersa rewolwer.

gami spuchniętymi i zakrwawionymi z twarzą podrapaną, był godzinę potłowi.

Byliśmy wszyscy okryci kurzem, a ubrania nasze wisiały w strzępach. Doprawdy musieliśmy tworzyć niezwykły obrazek Puck, jedynie nie tracił kontensu.

Przypominając sobie nagłe ceł pogoni, policjant położył mi rękę na ramieniu. Wymawiając te słowa sakramentalne: — W imię prawa, aresztuję pana!

nam do przyłapania bandy kontra bandzistów.

Agent stał z otwartymi ustami. P. Metters pociągnął go za połą na drugą stronę drogi, by pokazać mu dokumenty, poczem rozmawiali chwilę szepcąc.

Wreszcie p. Metters powrócił do mnie oświadczając, iż udało mu się przekonać policjanta o tem, że działałem w dobrej wierze.